

**Sygn. akt I C 523 / 13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2013r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Matyja

Protokolant: sek. sąd. Joanna Kotowska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2013r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w O.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 108.112,96zł

( sto osiem tysięcy sto dwanaście złotych i dziewięćdziesiąt sześć

groszy) z ustawowymi odsetkami od 15 lipca 2013r. do dnia

zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.023,-zł (słownie dziewięć tysięcy dwadzieścia trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu

## UZASADNIENIE

Powód (...)w O.w pozwie wniesionym w dniu 15 lipca 2013r. w postępowaniu upominawczym wniósł o zasądzenie do pozwanego (...) S.A.w W.kwoty 108.112,96zł z ustawowymi odsetkami liczoną od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz należnych kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za szkodę, która powstała w mieniu powoda na skutek aktualizacji jego odpowiedzialności cywilnej w związku ze zdarzeniem z okresu 23 lutego 2005r. do 28 lutego 2008r.

Jednocześnie powód wskazał, że w dniu 21 stycznia 2005r. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia OC zakładu opieki zdrowotnej na okres od 1 lutego 2005 do 31 stycznia 2006r.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2012r. Sygn. akt I C 319/10 Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od powoda na rzecz poszkodowanego R. G. (1)kwotę 80.860,-zł z odsetkami ustawowymi od 1 maja 2010r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania oraz kwotę 1.126,96zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 16 listopada 2012r. Sygn. akt I ACa 561/12 Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację powoda zasądając ponadto od powoda na rzecz R. G. (1) kwotę 1.800,-zł tytułem kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W postępowaniu tym powód przed sądem I instancji wniósł o zawiadomienie pozwanego o toczącym się postępowaniu celem jego przystąpienia do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego. Pozwany ubezpieczyciel do niniejszego sporu nie wstąpił.

Po uprawomocnieniu się wyroków powód spełnił na rzecz poszkodowanego R. G. (1) zasądzone roszczenie.

Wskazał jednocześnie, że niezwłocznie po otrzymaniu od poszkodowanego wezwania do zapłaty z dnia 19 kwietnia 2010r. zgłosił w dniu 24 kwietnia 2010r. roszczenie pozwanemu, który powołując się na zarzut przedawnienia roszczeń ubezpieczonego do ubezpieczyciela odmówił przyjęcia swojej odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda przedawniło się najpóźniej w dniu 28 lutego 2008r., bowiem bieg terminu przedawnienia rozpoczął się od chwili wystąpienia samego zdarzenia lub przyczyny szkody, który w niniejszym przypadku dotyczyłby okresu od 23 lutego 2005r. do 28 lutego 2005r.

Zdaniem powoda „najwcześniejszym możliwym” terminem rozpoczęcia biegu przedawnienia w rozumieniu art. 120 § 1 zd 2 k.c. jest data wydania wyroku zasądzającego odszkodowanie na rzecz poszkodowanego R. G. (1) tj. dzień 30 marca 2012r. Z tą chwilą została prawnie rozstrzygnięta odpowiedzialność powoda co do zasady i co wysokości.

Nakazem zapłaty z dnia 24 lipca 2013r. Sygn. akt I Nc119/13 wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd uwzględnił żądanie powoda w całości.

W sprzeciwie od tego nakazu powód wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz należnych kosztów procesu.

Przyznał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia potwierdzona polisą nr (...) do której mają zastosowanie Ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lekarzy, przedstawicieli innych zawodów medycznych oraz zakładów opieki zdrowotnej.

Wskazał, że pozwanemu w dniu 26 kwietnia 2010r. została zgłoszona szkoda, która powstała w związku z zabiegiem z dnia 28 lutego 2010r. Pozwany pismem z dnia 28 kwietnia 2010r. powołując się na zarzut przedawnienia powiadomił powoda o odmowie przyjęcia odpowiedzialności za szkodę.

Zdaniem pozwanego roszczenie R. G. (1) uległo przedawnieniu z dniem 23 lutego 2008r. Zdarzeniem wywołującym szkodę była operacja i ówczesny proces leczenia pacjenta. Zgodnie z art. 819§ 1 i 2 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech, zaś bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się w dniu w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem. (nawet wówczas gdy osoba ubezpieczona nie wiedziała i jego zajściu) W niniejszym przypadku bieg terminu przedawnienia rozpoczął się najpóźniej w dniu 28 lutego 2005 i upłynął w dniu 28 lutego 2008r.

Dodatkowo pozwany zarzucił, iż powód nie skorzystał z żadnego środka mającego przerwać bieg terminu przedawnienia pomiędzy 28 kwietnia 2010r. a 28 kwietnia 2013r. Nie zawezwał pozwanego do próby ugodowej, nie wezwał go również do udziału w sprawie na podstawie art. 194 k.p.c. Pozwany jedynie został przypozwany w trybie art. 84 k.c. Wstąpienie jednak pozwanego do sporu między poszkodowanym a powodem zadaniem pozwanego nie było konieczne bowiem powód tak samo jak pozwany podnosił zarzut przedawnienia.

Powód nie może uzależniać biegu terminu przedawnienia od wyniku procesu zawisłego między nim a poszkodowanym R. G. (1). Pozwany nie był bowiem stroną tego procesu i zapadły wyrok nie ma dla niego powagi rzeczy osądzonej. Nie może też kształtować sfery jego praw i obowiązków o charakterze materialnoprawnym.

### **Sąd Okręgowy ustalił co następuje:**

Bezsporne jest między stronami, że w dniu 21 stycznia 2005r. zawarły umowę ubezpieczenia OC zakładu opieki zdrowotnej na okres od 1 lutego 2005r. do 31 stycznia 2006r. potwierdzonej polisą Nr (...). Bezsporne jest również, że integralną częścią przedmiotowej umowy były Ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lekarzy, przedstawicieli innych zawodów medycznych oraz zakładów opieki zdrowotnej zatwierdzone Uchwałą Nr (...)z dnia 25 kwietnia 2003r, zmienione Uchwałą Nr (...)z dnia 7 października 2003r. Zarządu (...) S.A.

Suma gwarancyjna w umowie została określona na kwotę 229.235,-EURO.

Z postanowień § 4 ust 1 owu wynika, że pozwany udziela ubezpieczonemu (powodowi) ochrony ubezpieczeniowej w związku z działalnością polegającą na udzielaniu świadczeń zdrowotnych lub posiadany mieniem zaistnieją zdarzenia na podstawie których ubezpieczony będzie zobowiązany do naprawienia szkody osobowej lub szkody rzeczowej wyrządzonej osobie trzeciej.

Natomiast z postanowień § 7 ust 1 w/w owu wynika, że górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela stanowi suma gwarancyjna i w jej ramach pozwany jest obowiązany między innymi do pokrycia uzasadnionych kosztów postępowania cywilnego z udziałem ubezpieczonego jako strony pozwanej prowadzonego zgodnie z zaleceniami (...). (§ 7 ust 1 i 7 pkt 10wu ).

(polisa k 14, Ogólne warunki ubezpieczenia k 94-99)

W dniu 23 lutego 2005r. R. G. (1) w wyniku wypadku komunikacyjnego doznał obrażeń okolicy stawu kolanowego lewego. Z miejsca wypadku został przywieziony do powodowego Szpitala , gdzie w trakcie artroskopii rozpoznano złamanie kłykcia przyśrodkowego kości piszczelowej lewej nogi. Wykonano tego samego dnia zabieg operacyjny polegający na zespoleniu złamania dwoma śrubami kompresyjnymi do kości gąbczastej. Po leczeniu operacyjnym poszkodowanemu nie założono opatrunku gipsowego ani nie zastosowano innego rodzaju usztywnienia. Poszkodowanego R. G. (1) wypisano ze szpitala w dniu 28 lutego 2005r. z zaleceniem chodzenia bez obciążania kończyny przez okres do czterech tygodni oraz kontroli w poradni ortopedycznej. Poszkodowany był intensywnie usprawniany i rehabilitowany w listopadzie 2005r., ale w dalszym ciągu uskarżał się na dolegliwości bólowej i trudności w poruszaniu się. Na zdjęciach rentgenowskich wykonanych po zabiegu widać było niepełną repozycję kłykcia przyśrodkowego, zaś oś kończyny wskazywała na szpotawość. Poszkodowany był jeszcze trzykrotnie hospitalizowany w powodowym Szpitalu gdzie wykonywano różne zbiegi kończyny lewej, ale dopiero po leczeniu w (...) Szpitalu (...) Wojskowego Instytutu Medycznego w W. w marcu 2010r. poszkodowany R. G. (2) odzyskał sprawność lewej nogi.

W dniu 19 kwietnia 2010r. poszkodowany zawiadomił pozwanego o szkodzie i wezwał go do zapłaty odszkodowania. Pozwany tak poszkodowanemu jak i powodowi który zgłosił szkodę poszkodowanego odmówił wypłaty odszkodowania podnosząc zarzut przedawnienia.

( zgłoszenie szkody, stanowisko pozwanego k 42- 45)

W dniu 26 maja 2010r. poszkodowany wniósł powództwo przeciwko powodowi o zapłatę tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwoty 151.540,-zł. W odpowiedzi na pozew powodowy Szpital wniósł o zawiadomienie pozwanego o toczącym się postępowaniu. W dniu 21 września 2010r. pozwany został zawiadomiony o toczącym się postępowaniu. Pozwany nie wstąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2012r. Sygn. akt I C 318/10 Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od powodowego Szpitala na rzecz poszkodowanego R. G. (1) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwotę 80.860,-zł z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2010r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.126,96zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a pozostałym zakresie powództwo oddalił. Wyrokiem z dnia 16 listopada 2012r. Sygn. akt I ACa 561/12 Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił

apelacją powodowego Szpitala zasądając ponadto od niego na rzecz poszkodowanego R. G. (1)kwotę 1.800,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

( akta szkody poszkodowanego R. P. (...) załącznik do spraw, pozew k 2-5, odpowiedź na pozew k 33-35, dowód doręczenia pozwanemu zawiadomienia o toczącym się postępowaniu k 101, k 450 wyrok Sądu Okręgowego , k452-464 uzasadnienie, wyrok Sądu Apelacyjnego k 506 i uzasadnienie k 513-519 akt sprawy Sądu Okręgowego w Olsztynie I C 318/10 , i wyroki w/w Sądów k 15-36, odpowiedź na pozew w sprawie I C 318/10 k 37-39)

Bezpośrednio po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji w sprawie I C 318/10 powód w dniu 22 maja 2012r. przełał na konto poszkodowanego kwotę 40.860,-zł, a po wydaniu wyroku przez Sąd II instancji w dniu 29 listopada 2012r. dalszą kwotę 67.252,96zł – łącznie kwotę 108.112,96zł

(polecenia przelewu k 40,41)

Powód przedłożył wyroki prawomocne wyroki w sprawie tutejszego Sądu Okręgowego gdzie w podobnym stanie faktycznym zapadło dla niego korzystne rozstrzygnięcie.

( odpisy wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 maja 2013r Sygn. akt I ACa 120/13 k 46-53 i wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 20 grudnia 2012r. Sygn.akt I C 581/12. k54-62)

Na podstawie zarządzenia nr 30 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 maja 2012r. w sprawie nadania (...)w O.została zmieniona nazwa powoda i obecnie jest następująca (...) w O..

(postanowienie Sądu Rejestrowego w Olsztynie z dnia 31 maja 2012r. k 63)

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Roszczenie powoda jest zasadne.

Bezsporny w sprawie jest stan faktyczny.

Spór między stronami dotyczy kwestii interpretacji instytucji przedawnienia w odniesieniu do niniejszej sprawy.

Umowa ubezpieczenia została zawarta przez strony w dniu 21 stycznia 2005r. i obejmowała zdarzenia zaistniałe w okresie 1lutego 2005r. do 31 stycznia 2006r.

Przeciwko powodowi (...)w O.( brzmienie nazwy nadane zarządzeniem nr 30 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 maja 2012r.) poszkodowany R. G. (1)w dniu 26 maja 2010r, wniósł powództwo o zapłatę tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwoty 151.540,-zł. Jako podstawę swego roszczenia podał iż w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 23 lutego 2005r. doznał złamania kłykcia przyśrodkowego kości piszczelowej lewej . Z tego powodu był leczony w tym szpitalu w okresie od 23 do 28 lutego 2005r. W dniu 23 lutego 2005r. wykonano zabieg operacyjny polegający na zespoleniu złamania dwoma śrubami kompresyjnymi do kości gąbczastej. Po leczeniu operacyjnym poszkodowanemu nie założono opatrunku gipsowego ani nie zastosowano innego rodzaju usztywnienia. Ze szpitala został wypisany w dniu 28 lutego 2005r. z zaleceniem chodzenia bez obciążania kończyny do czterech tygodni i kontroli w poradni ortopedycznej. Był intensywnie usprawniany i rehabilitowany w listopadzie 2005r., ale nie ustępowały dolegliwości bólowe i trudności w poruszaniu się. Na zdjęciach rentgenowskich wykonanych po zabiegu widać było niepełną repozycję kłykcia przyśrodkowego, zaś oś kończyny wskazywała na szpotawość. Był jeszcze trzykrotnie hospitalizowany w powodowym Szpitalu w 2006r. gdzie wykonywano różne zbiegi kończyny lewej, ale dopiero po leczeniu w (...) Szpitalu (...) (...)w W.w marcu 2010r. odzyskał sprawność lewej nogi.

Przed wytoczeniem powództwa Szpitalowi poszkodowany R. G. (1) w dniu 19 kwietnia 2010r. zgłosił szkodę pozwanemu.

Zgodnie z wnioskiem powoda w niniejszej sprawie, a pozwanego w sprawie I C 318/10 pozwane (...) zostało zawiadomione w dniu 21 września 2010r. o możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, z czego pozwane (...) nie skorzystało.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2012r. Sygn. akt I C 318/10 Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od powodowego Szpitala na rzecz poszkodowanego R. G. (1) tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania kwotę 80.860,-zł z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2010r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.126,96zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a pozostałym zakresie powództwo oddalił. Wyrokiem z dnia 16 listopada 2012r. Sygn. akt I ACa 561/12 Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację powodowego Szpitala zasądzając ponadto od niego kwotę 1.800,-zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Zgodnie obowiązującym do 10 sierpnia 2007 r. z art. 819. § 1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech.

§ 2. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się w dniu, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem.

§ 3. W wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania.

§ 4. Bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

§ 2 powyższego artykułu został uchylony przez art. 1 pkt 17 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r. (Dz.U.2007.82.557) zmieniającej nin. ustawę z dniem 10 sierpnia 2007 r. Jednocześnie art. 5 tej ustawy ustawodawca nakazał do stosunków z umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy, stosować przepisy dotychczasowe. Uchylenie art. 819 § 2 k.c. ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r., zmieniającą kodeks cywilny wynikało nie tylko z wielu racjonalnych zastrzeżeń zgłaszanych co do istoty tego przepisu, ale głównie ze zmian w kodeksie cywilnym, dokonanych ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. w przedmiocie przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych, będących rezultatem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r. w sprawie SK 14/05 (OTK-A 2006, nr 8, poz. 97).

Powołany art. 5 przywołanej wyżej ustawy uchylającej § 2 w art. 819 k.c., nakazywał stosować przepisy dotychczasowe do stosunków z umów zawartych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, ale wymagało rozważenia, czy ogólne, standardowe sformułowanie w ustawie zmieniającej o stosowaniu przepisów dotychczasowych winno dotyczyć również początku biegu przedawnienia roszczenia o świadczenie ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia OC. To prawda, że świadczenia te wynikają ze stosunku umownego, ale przyczyną zawarcia umowy ubezpieczenia był zamiar zabezpieczenia się przed odpowiedzialnością cywilną związaną ze zdarzeniami objętymi tym ubezpieczeniem. W okolicznościach sprawy z powództwa R. G. (1) chodziło o czyn skutkujący szkodą na osobie, która nie ujawniła się od razu ze zdarzeniem sprawczym, ale po pewnym czasie. Choć pobyt wymienionego miał miejsce w Szpitalu w okresie 23 do 28 lutego 2005r., a kolejne pobyty z tej samej przyczyny miały miejsce jeszcze w 2006r. to Szpital odpis pozwu poszkodowanego R. G. (1) otrzymał dopiero w dniu 6 lipca 2010r. Podkreślić należy, że wcześniej bo w dniu 19 kwietnia 2010r, poszkodowany zgłosił szkodę pozwanemu co pozwany sam przyznaje w piśmie skierowanym do powodowego Szpitala w piśmie datowanym dnia 28 kwietnia 2010r. którym odmawia wypłaty odszkodowania z uwagi na przedawnienie roszczenia.

Powód w niniejszej sprawie zawarł umowę ubezpieczenia OC i zapłacił stosowną składkę po to, aby w razie zaistnienia okoliczności objętych ubezpieczeniem, a więc obarczenia go odpowiedzialnością cywilną za wyrządzenie szkody -

ubezpieczyciel świadczył z tego tytułu. Należy zatem podzielić te poglądy orzecznictwa i doktryny, które wiążą bieg terminu przedawnienia z rozsądnie rozumianym terminem wymagalności roszczenia. Toteż przed chwilą powstania samej szkody, nie można mówić ani o jej wymagalności, ani o wystąpieniu roszczenia (por. wyrok SN z dnia 21 maja 2003 r. IV CKN 378/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 124; wyrok SN z dnia 23 lutego 2005 r. III CK 295/04, Lex nr 151650). Istota sprawy rozpoznawanej dotyczy ustalenia zdarzenia, które będzie ważyć na prawidłowości uznania, że stanowi ono początek biegu przedawnienia roszczeń przysługujących przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi i wiąże się z trzyletnim terminem przedawnienia z art. 819 § 1 k.c. Stosowanie powyższego przepisu nie może wystąpić bez uwzględnienia ogólnej reguły zawartej w art. 120 § 1 k.c. zgodnie z którą bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli ta wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Z ustalonego, a niekwestionowanego w toku postępowania stanu faktycznego wynika, że uprawniony, a powód w niniejszej sprawie dowiedział się o przysługującym mu uprawnieniu do dochodzenia świadczenia z umowy ubezpieczenia OC, żeby móc skutecznie zgłosić swoje roszczenie do ubezpieczyciela - najwcześniej z chwilą wydania wyroku uznającego jego odpowiedzialność cywilną za wyrządzenie szkody na osobie. Zawiadamiając ubezpieczyciela o treści wyroku, z tą chwilą o odpowiedzialności objętej umową ubezpieczenia OC sprawcy szkody, a powoda w niniejszej sprawie dowiedział się ubezpieczyciel.

Wcześniejszym zdarzeniem "uruchamiającym" odpowiedzialność, najpierw sprawcy, a potem ubezpieczyciela mogłoby być tylko uznanie roszczeń, przy czym zawodzi ono w sytuacji, w której, jak w sprawie niniejszej szkoda powstała w dochodzonej wysokości odszkodowania dopiero po kilku latach od zdarzenia sprawczego. Nawet więc, gdyby ubezpieczyciel chciał wcześniej spełnić swoją powinność z umowy ubezpieczenia, to nie miał jeszcze za co odpowiadać, a z pewnością nie znana mu była kwota zadośćuczynienia, odszkodowania należnych, najpierw od sprawcy szkody bezpośrednio poszkodowanemu. Najwcześniejszym, realnym terminem, nazywanym "najwcześniej możliwym" w art. 120 § 1 zd. 2 k.c. jest więc data wydania wyroku zasądającego na rzecz poszkodowanej, a przeciwko powodowi w niniejszej sprawie. Obecny powód nie mógł zatem wcześniej wnosić powództwa przeciw ubezpieczycielowi, bo jego odpowiedzialność cywilna nie była prawnie rozstrzygnięta, ani co do zasady ani co do wysokości.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 15 października 2009 r. I CSK 59/09 Sąd ten stwierdził, że w razie konieczności dalszego stosowania art. 819 § 2 k.c., początek biegu terminu przedawnienia roszczeń ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej przeciwko ubezpieczycielowi rozpoczyna się w dniu, w którym ubezpieczony mógł najwcześniej (art. 120 § 1 k.c.) realizować swoje uprawnienia z umowy ubezpieczenia; najpóźniej jest to dzień ogłoszenia wyroku, z którego wyniknęła odpowiedzialność ubezpieczonego objęta jego ubezpieczeniem OC. Identyczne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 24 stycznia 2013r. I ACa 471/12 LEX Nr 1314870. Stanowiska te Sąd orzekający przyjmuje za własne.

Ma rację powód, że zastosowanie art. 819 § 2 k.c. w sposób wskazywany przez pozwanego powodowałby sprzeczność z regułami rozsądnego rozumowania i elementarnym poczuciem sprawiedliwości. Nie może przecież zastosowanie powyższego przepisu kodeksu cywilnego prowadzić do sytuacji, w której roszczenie o świadczenie pieniężne wierzyciela przedawnia się, zanim stanie się ono wymagalne w stosunku do dłużnika, a nawet zanim wierzyciel poweźmie wiadomość o powstaniu roszczenia. W przypadku ubezpieczyciela prowadziłoby to do takiej sytuacji na gruncie art. 819 § 2 k.c., że roszczenie ubezpieczonego przeciwko ubezpieczycielowi uległoby przedawnieniu, zanim ubezpieczony dowiedział się o szkodzie, która powstała na skutek zdarzenia objętego zawartą przez niego umową ubezpieczenia. Można by wywodzić, że zarzucenie przedawnienia takiego roszczenia ubezpieczonego podniesione przez ubezpieczyciela stanowiłoby stałe nadużywanie przez niego wykonywania jego prawa, poddając pod wątpliwość zasadność takiego prawa. Stanowiłoby to niewątpliwie nadużycia jego prawa podmiotowego (art. 5 k.c.).

Z powyższych rozważań rodzi się konkluzja, że w razie konieczności dalszego stosowania art. 819 § 2 k.c. (art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2007 r., Dz. U. Nr 82, poz. 557), początek biegu terminu przedawnienia roszczeń ubezpieczonego

od odpowiedzialności cywilnej przeciwko ubezpieczycielowi rozpoczyna się w dniu, w którym ubezpieczony mógł najwcześniej (art. 120 § 1 k.c.) realizować swoje uprawnienia z umowy ubezpieczenia; najpóźniej jest to dzień ogłoszenia wyroku, z którego wyniknęła odpowiedzialność ubezpieczonego objęta jego ubezpieczeniem OC.

Takie rozumienie wymienionego przepisu odpowiada rozsądnemu ujęciu przedawnienia w stosunku do roszczeń, których dotyczy przedawnienie w razie umowy ubezpieczenia OC. Zachowane też zostaną istotne powody, dla których przewiduje się, poza nielicznymi wyjątkami zasadę przedawnienia ogółu roszczeń majątkowych. Jednocześnie nie wystąpią sytuacje, budzące oczywiste zastrzeżenia moralne każdego uczciwego człowieka, że zanim w ogóle było możliwe dochodzenie przez niego roszczenia, bo jeszcze nie mógł o nim wiedzieć, to już uległo ono przedawnieniu. Łączenie początku biegu terminu przedawnienia z chwilą powstania zdarzenia bezpośrednio wyrządzającego szkodę jest niezasadne wobec umów, funkcjonujących dopiero po pewnym czasie lub zależnych od jakiejś czynności lub zdarzeń. Umowa ubezpieczenia OC jest podstawowym i powszechnym w praktyce takim zdarzeniem. Podobnie stwierdził Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 15 września 2011 r. I ACa 505/11

Mając na uwadze ogólną regułę zawartą w art. 120 § 1 k.c., zgodnie z którą bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli ta wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie Sąd Najwyższy za początek biegu terminu przedawnienia roszczeń z tytułu odpowiedzialności ubezpieczyciela przyjął moment wydania wyroku sądu I instancji rozstrzygającego o odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotu objętego ubezpieczeniem. Zdaniem Sądu Najwyższego, to właśnie oznacza zdarzenie, jakie uchylony już art. 819 § 2 k.c. uznaje za "zdarzenie objęte ubezpieczeniem". Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, należy uznać, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu.

W tych warunkach na podstawie łączącej strony umowy ubezpieczenia art. 805 k.c. i nast, Sąd zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z ustawowymi odsetkami.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 kpc i paragrafu 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U z 2013r. poz.490)